

Golgota

Autor: Andrzej Zychla



ponoć Bóg urojony
a ja po omacku
koniuszkiem palca
omiatam łączywie
niezmienne od wieków
szorstkość krzyża
starając się odgadnąć
tajemnicę życia
w śmierci

kropla krwi Zbawiciela
wolno spłza po dłoni
prosto w czeluści serca

znów widzę
Ciebie i siebie

razem